

Warszawa, dnia 7 grudnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 605/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anna Zawadka

protokolant: protokolant sądowy - stażysta Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 7 grudnia 2017 r. w Warszawie

sprawy M. K., syna W. i D., ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 284 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 26 stycznia 2017 r. sygn. akt III K 940/16

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od oskarżycielki posiłkowej P. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty za II instancję oraz pozostałe koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 605/17

## UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że:

w dniu 6 listopada 2015 r. w W., przy ul. (...), dokonał przywłaszczenia 1/2 udziału w prawie własności do pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) o wartości 36.500 złotych, w ten sposób, że bez wiedzy i zgody swojej żony P. S. (1) zbył w/w pojazd, który stanowił współwłasność jego i P. S. (1), zaś środki pieniężne pozyskane z transakcji włączył do majątku osobistego,

**tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k.**

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017r. w sprawie III K 940/16 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi –Południe w Warszawie uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Koszty postępowania w sprawie przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej P. S. (1), który zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego zarzucając:

I. obrażę prawa materialnego tj. art. 284 § 1 kk poprzez jego nieprawidłową wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż czyn oskarżonego nie wypełniał znamion przestępstwa penalizowanego w tym przepisie, podczas gdy oskarżony dokonał przywłaszczenia 1/2 udziału w prawie własności do pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) o wartości 36.500 złotych, w ten sposób, że bez wiedzy i zgody oskarżycielki posiłkowej zbył ww pojazd, który stanowił własność jego i P. S. (1), zaś środki pieniężne pozyskane z transakcji włączył do majątku osobistego.

II. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez ustalenie stanu faktycznego w sprawie z pominięciem zeznań oskarżycielki posiłkowej, co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

III. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez ustalenie stanu faktycznego w sprawie z pominięciem zeznań świadka S. C., co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

IV. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka A. S., polegającej na nieuwzględnieniu przy tej ocenie okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu dowodu, które mają znaczenie dla jego mocy i wiarygodności, a mianowicie istnienia wieloletniego konfliktu pomiędzy świadkiem a oskarżycielką, co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

V. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, przy jednoczesnym uznaniu za mniej wiarygodne zeznań oskarżycielki posiłkowej, podczas gdy fałszywe zeznania, w przeciwieństwie do fałszywych wyjaśnień, podlegają odpowiedzialności karnej określonej w art. 233 §1 kk, co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

VI. Naruszenie przepisów postępowania tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z dokumentów z akt postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie pod sygn. akt VII C 1774/16 w sprawie z powództwa P. S. (1) przeciwko P. R. i K. R. o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, co mogło mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

VII. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż sytuacja finansowa oskarżonego w czasie popełnienia czynu była zła, co zmusiło go do sprzedaży pojazdu marki O. (...) nr rej. (...), stanowiącego współwłasność oskarżonego i oskarżycielki, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że w 2015r. miał on pracę i prowadził wspólne gospodarstwo domowe z aktualną żoną, która jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego dokładała się do utrzymania domu, dodatkowo zaś we wrześniu 2014r. odchodząc z dobrze płatnej pracy w firmie (...) otrzymał on wysoką odprawę.

VIII. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu przez Sąd, że wiążące prawnie są ustalenia pomiędzy oskarżonym, oskarżycielką i A. S., dotyczące tego, że A. S. nie będzie spłacać rat, przy jednoczesnym uznaniu za niewiążące ustaleń pomiędzy oskarżonym i oskarżycielką dotyczących zwolnienia P. S. (1) z obowiązku spłacania rat kredytowych i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż niespłacone raty kredytu były długiem oskarżycielki.

Jednocześnie pełnomocnik wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie pod sygn. akt VII C 1774/16 w sprawie z powództwa P. S. (1) przeciwko P. R. i K. R. o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości na okoliczność ustaleń pomiędzy oskarżycielką posiłkową a oskarżonym, dotyczących korzystania przez oskarżonego i jego rodzinę z domu przy ul. (...) w W., stanowiącego współwłasność stron oraz zobowiązania się przez oskarżonego do ponoszenia kosztów utrzymania ww. nieruchomości i uiszczania rat kredytu hipotecznego zaciągniętego przez oskarżonego, oskarżycielką i A. S. na zakup ww. nieruchomości.

W konkluzji skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie M. K. winnym zarzucanego mu czynu, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sprawie w sposób prawidłowy. Ustalenia faktyczne oparte zostały na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz

doświadczenia życiowego. Na tej podstawie bezsporny jest brak winy oskarżonego M. K. w zakresie zarzucanego mu czynu.

Całokształt okoliczności sprawy wskazuje na brak wypełnienia wszystkich znamion przestępstwa przywłaszczenia stypizowanego w art. 284 § 1 k.k. Przywłaszczenie wymaga działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym postąpienia z cudzą rzeczą tak jakby się było jej właścicielem (*animus rem sibi habendi*). Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu prawnego i ekwiwalentu. Tymczasem w zachowaniu oskarżonego nie sposób doszukać się takiego zamiaru, skoro miał on uzasadnione roszczenia wobec pokrzywdzonej, która nie partycypowała w wystarczającym stopniu w spłacaniu wierzytelności wynikającej z zaciągniętego wspólnie kredytu hipotecznego. Rację ma Sąd Rejonowy ustalając, iż oskarżony po zbyciu wskazanego w akcie oskarżenia samochodu, przeznaczył środki uzyskane ze sprzedaży na spłatę kredytu hipotecznego i budowę drogi. Ponościł też inne ciężary związane z utrzymaniem nieruchomości wspólnej. Natomiast pokrzywdzona po wyprowadzeniu się ze wspólnego domu i po orzeczeniu rozvodu stron, ponosiła te ciężary w mniejszym stopniu na co wskazuje analiza zestawienia operacji na rachunku bankowym oskarżonego w okresie od 06.12.2014r. do 16.02.2016r. W tym okresie oskarżony dokonał wpłat na poczet spłaty rat kredytu zaciągniętego na kupno wspólnego domu, jak również tytułem składek na ubezpieczenie kredytu w łącznej kwocie 59.998,76 złotych. Natomiast pokrzywdzona przelała na konto oskarżonego 12 170 zł, z tym że oskarżony zwrócił jej kwotę 3000 zł, a zatem wpłaciła w tym okresie na poczet rat kredytu tylko kwotę 9170 zł. Udział więc pokrzywdzonej w spłacaniu obciążającego przecież oboje byłych małżonków kredytu był znacznie mniejszy. Nawet jeśli weźmie się pod uwagę, iż kredyt obciążał jeszcze trzecią osobę tj. matkę pokrzywdzonej A. S., to nie zmienia to konstatacji, iż oskarżony miał uzasadnione roszczenia majątkowe wobec byłej żony, która nie ponosiła w wystarczającym stopniu ciężaru spłaty kredytu hipotecznego. Oskarżony sprzedając samochód marki O. (...), należący do majątku wspólnego byłych małżonków i nie przekazując pokrzywdzonej połowy kwoty uzyskanej ze sprzedaży, nie dokonał jej przywłaszczenia z uwagi na uzasadnione roszczenia majątkowe wobec byłej małżonki. Nie stanowi bowiem przywłaszczenia rozporządzenie cudzą rzeczą w celu zaspokojenia słusznej pretensji wierzyciela. Nie jest przywłaszczeniem także potrącenie wzajemnych wierzytelności. Rzeczy ruchome stanowiące przedmiot wspólności ustawowej małżeńskiej mogą stanowić przedmiot przywłaszczenia, ale dla przypisania tego przestępstwa konieczne jest jednak ustalenie, że sprawca rozporządzający samowolnie tymi przedmiotami miał zamiar powiększenia swojego osobistego majątku lub majątku osób trzecich kosztem współmałżonka (por. wyrok SN z dnia 14 listopada 1972r. OSNKW 1973, nr 5-6, poz. 61). Tymczasem oskarżony M. K. nie powiększył swojego majątku osobistego kosztem byłej żony, lecz dokonał jedynie potrącenia swoich wierzytelności wynikających ze spłaconych rat kredytu, który spłacił w części za P. S. (1). Ponadto oskarżony poniósł także ciężary finansowe związane z wybudowaniem drogi do wspólnej nieruchomości oraz uiszczał podatek od tej nieruchomości. Ewentualne roszczenia majątkowe byłych współmałżonków z tytułu wzajemnych rozliczeń powinny zostać rozstrzygnięte w drodze powództwa cywilnego. Natomiast nie można w tych okolicznościach przypisać oskarżonemu zamiaru przywłaszczenia 1/2 udziału w prawie własności do pojazdu marki O. (...).

Zarzut pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej dotyczący obrazy prawa materialnego tj. art. 284 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłową zdaniem skarżącej wykładnię, z powyższych przyczyn okazał się chybiony.

Podobnie na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk. Nie można zgodzić się ze skarżącą, iż Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w sprawie z pominięciem zeznań P. S. (1), co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Wprost przeciwnie Sąd I instancji zeznaniom P. S. (1) dał wiarę w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy m.in. w zakresie tego, iż nie spłacała regularnie rat kredytu pomimo, iż nie została ze spłaty kredytu zwolniona przez bank, a także odnośnie wysokości wpłaconej na poczet kredytu kwoty. Pokrzywdzona nie ponosiła również innych ciężarów utrzymania wspólnej nieruchomości np. kosztów wybudowania drogi prowadzącej do posesji. Ponadto pokrzywdzona wprost przyznała, że oczekiwała, iż były mąż przejmie na siebie kredyt hipoteczny, pomimo że dom był ich wspólną własnością oraz jej mamy. Początkowo były mąż spłacał sam kredyt, ale po pewnym czasie cofnął na to zgodę. Przyznała także, że razem z mężem przy kupnie domu umówili się, że będą spłacać raty kredytu sami we dwójkę z wyłączeniem jej mamy. Pokrzywdzona nie ukrywała także, że ta sprawa jest

wynikiem braku innych środków wywarcia presji na byłego męża odnośnie podziału wspólnego majątku, co świadczy o instrumentalnym traktowaniu przez pokrzywdzoną organów ścigania celem uzyskania swoistej karty przetargowej w sporze z byłym mężem co do podziału wspólnego majątku. Wskazała także na bardzo istotną okoliczność, iż nawet po sprzedaży samochodu jego wartość nadal pojawia się w planach podziału, a samochód ten miał według uzgodnień przypaść mężowi. Wbrew więc zarzutom skarżącej zeznania pokrzywdzonej P. S. (1) zostały przez Sąd wzięte pod uwagę i w tej części uznane za wiarygodne, a także stanowiły podstawę do poczynionych przez Sąd Rejonowy trafnych ustaleń faktycznych.

W sytuacji gdy oskarżony sprzedając samochód należący do majątku wspólnego, nie pozbawił współwłaściciela możliwości aby pieniądze ze sprzedaży pojazdu nadal stanowiły składnik majątkowy, który będzie przedmiotem podziału majątku wspólnego, to nie można mówić o realizacji znamienia stanowiącego o przywłaszczeniu składnika wspólnego majątku małżonków do którego stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (por. wyrok SA w Lublinie z 11.09.2014r. II AKa 189/14). Dla ustalenia znamion strony podmiotowej przestępstwa przywłaszczenia niezbędne jest bowiem wykazanie, że sprawca działał w celu włączenia rzeczy do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności, a przeprowadzone dowody nie pozwalają na takie ustalenie, skoro samochód O. (...), a właściwie środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży samochodu nadal są przedmiotem ustaleń o podział majątku i mogą zostać przyznane oskarżonemu, co potwierdza zarówno pokrzywdzona jak i projekt ugody opracowany przez jej pełnomocnika w sprawie podziału części majątku wspólnego małżonków (k.165).

Zarzut pominięcia w ustaleniach faktycznych dowodu z zeznań świadka S. C. także należy uznać za chybiony. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż zeznania tego świadka niewiele wniosły do sprawy. Świadek razem z żoną byli nabywcami przedmiotowego samochodu i nie orientował się w zawiłościach spraw majątkowych obu stron, gdyż go nie dotyczyły. Nie ma racji skarżąca, iż zeznania tego świadka podważają wyjaśnienia oskarżonego odnośnie trudnej sytuacji majątkowej w jakiej się znalazł, tylko dlatego, że oskarżony powiedział do nabywcy, iż „sprzedaje ten samochód bo chyba dostanie służbowe auto”. Niewątpliwie oskarżony sprzedając samochód przypadkowej osobie z ogłoszenia nie miał żadnego powodu aby wprowadzać nabywców w meandry swojej sytuacji majątkowej i występować z pozycji osoby, która musi sprzedać samochód, a przez to obniża swoją pozycję przetargową w trakcie negocjowania ceny sprzedaży.

Ponadto zdaniem Sądu Odwoławczego ówczesny stan finansowy oskarżonego nie ma znaczenia dla ustalenia braku wypełnienia znamion występku przywłaszczenia 1/2 udziału samochodu marki O.. Oskarżony miał bowiem pełne prawo potrącić z uzyskanej ceny sprzedaży pojazdu wzajemne wierzytelności z tytułu spłaconych przez siebie rat kredytu, bez względu na to czy stać go było wtedy na spłatę tych rat czy też miał z tym trudności finansowe. Liczy się bowiem to, że dokonał znacznie wyższych spłat niż była żona, którą także ten kredyt obciążał, a też ponosił inne ciężary związane z utrzymaniem wspólnej nieruchomości. W związku z tym miał uzasadnione roszczenia majątkowe wobec bylej małżonki.

Nie można również podzielić trafności zarzutu z pkt IV apelacji dotyczącego naruszenia przepisu postępowania tj. art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z zeznań świadka A. S. z powodu wieloletniego konfliktu pomiędzy świadkiem a oskarżycielką, co zdaniem skarżącego miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia. Sąd Rejonowy zasadnie uznał zeznania matki pokrzywdzonej za wiarygodne, skoro korelują z pozostałymi dowodami w tej sprawie, w tym także z zeznaniami P. S. (1), która nie zaprzeczyła, że oskarżony ponosi główny ciężar spłaty kredytu i utrzymania domu. Natomiast okoliczność dotycząca konfliktu pomiędzy pokrzywdzoną i jej matką nie ma żadnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Zwłaszcza, że zeznania tego świadka dotyczące trudnej sytuacji majątkowej oskarżonego oraz pożyczania mu kwoty 15 000 zł, nie mają żadnego znaczenia dla ustalenia czy oskarżony wypełnił przedmiotowe i podmiotowe znamiona występku przywłaszczenia, jak wskazano już wyżej.

Nie ma także racji skarżąca podnosząc, iż zeznania pokrzywdzonej są bardziej wiarygodne niż wyjaśnienia oskarżonego, tylko dlatego, że składała zeznania pod groźbą odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k. W takiej sytuacji bowiem Sąd musiałby a priori zawsze odrzucić wyjaśnienia każdego oskarżonego, gdyż zeznania każdego

świadka przewyższałyby tylko z tego jednego powodu wiarygodnością wyjaśnienia oskarżonego, co jest absurdem logicznym. Kodeks postępowania karnego nie uznaje teorii legalnej oceny dowodów a przepisy tego Kodeksu nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również przepisy te nie wprowadzają różnic w zakresie wartości dowodowej poszczególnych dowodów (wyr. SN z 11.7.1977 r., V KR 92/77, OSNKW 1978, Nr 6, poz. 67).

Zarzut jest chybiony także dlatego, iż Sąd w zasadzie uznał zeznania pokrzywdzonej za wiarygodne. Zeznania pokrzywdzonej w zakresie istotnych okoliczności tej sprawy były przecież zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego tj. odnośnie braku regularnych wpłat na poczet rat kredytu. Natomiast oba dowody różnią się jedynie w zakresie oceny sytuacji majątkowej oskarżonego jako trudnej, co podważa w swoich zeznaniach pokrzywdzona podnosząc, iż pomimo utraty pracy oskarżony otrzymał wysoką odprawę, zarejestrował działalność gospodarczą i dysponował wystarczającymi środkami finansowymi, skoro pozwalał sobie na wyjazdy z nową rodziną na wakacje. Pokrzywdzona zakwestionowała również i to, iż proponowała byłemu mężowi sprzedaż samochodu w momencie kiedy poinformował ją, że nie będzie dalej sam spłacał kredytu. Z zeznań pokrzywdzonej wynika jednak w sposób jasny, iż powodem konfliktu pomiędzy byłymi małżonkami był brak porozumienia w zakresie podziału majątku wspólnego. Rozbieżności pomiędzy tymi dowodami sprowadzają się do oceny sytuacji materialnej oskarżonego w okresie kiedy przejął na siebie ciężar spłaty rat kredytu, która to okoliczność nie ma znaczenia dla ustalenia braku wypełnienia znamion przestępstwa przywłaszczenia, gdyż dokonanie przez oskarżonego potrącenia wzajemnych wierzytelności nie jest uzależnione od sytuacji majątkowej w jakiej znajdował się M. K.. Ciężar spłaty kredytu spoczywał bowiem na wszystkich trzech kredytobiorcach, bez względu na to w jakiej sytuacji majątkowej się znajdowali. Natomiast wewnętrzne pierwotne uzgodnienia odnośnie spłaty kredytu tylko przez małżonków z wyłączeniem matki pokrzywdzonej, a następnie przejęcie przez oskarżonego w pewnym okresie czasu ciężaru spłaty rat, nie wywiera żadnych skutków prawnych wobec głównego wierzyciela czyli banku.

Sąd Okręgowy uwzględnił wniosek dowodowy zawarty w apelacji i uzupełnił postępowanie dowodowe przeprowadzając dowód z akt o sygn. VII C 1774/16 w sprawie z powództwa P. S. (1) przeciwko P. R. i K. R. o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Wskazać w tym miejscu należy, że uzupełnienie przewodu sądowego przez Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego poprzez dopuszczenie dowodu z akt sprawy VII C 1774/16 nie zmieniło w żaden sposób wymowy materiału dowodowego zebranego przez Sąd Rejonowy. Nie można bowiem zgodzić się ze skarżącą, iż nieużytkowanie wspólnego domu przez P. S. (1), zwalniało ją z ponoszenia kosztów jego utrzymania, w tym także od rat kredytowych. Natomiast kwestia wewnętrznych ustaleń w sprawie spłaty kredytu, którego ciężar spłaty zaraz po rozwodzie początkowo wziął na siebie oskarżony, nie budzi wątpliwości. Pokrzywdzona przyznała przecież, że po pewnym czasie były mąż wycofał swoją zgodę i zażądał od niej udziału w spłacie tych rat.

Wbrew twierdzeniom skarżącej nie można uznać aby te ustalenia pomiędzy kredytobiorcami były prawnie wiążące i Sąd Rejonowy takich ustaleń w tej sprawie nie poczynił. W świetle umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (k.420-430) wszyscy trzej kredytobiorcy tj. P. S. (1), M. K. i A. S. byli zobowiązani do spłaty kredytu w kwocie 951 370,56 zł wyrażonej w walucie waloryzacji według kursu kupna franka szwajcarskiego. Aneksy do umowy kredytowej potwierdzają, iż wszyscy trzej kredytobiorcy uzyskali dwukrotnie odroczenie spłaty w 2015r. kolejno na okres 3 miesięcy i 6 miesięcy (k. 441-443). Nie można więc podzielić zarzutu skarżącej z pkt VIII odnośnie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie uznania za niewiążące wewnętrznych ustaleń stron w zakresie obowiązku spłacania rat kredytowych. Wbrew zarzutom skarżącej Sąd Rejonowy nie ustalił aby trzeci kredytobiorca tj. A. S. została zwolniona z obowiązku spłaty tego kredytu na skutek ustnej umowy z oskarżonym. Taka nieformalna umowa nie ma bowiem żadnej mocy prawnej wobec banku. Sąd Rejonowy uznał przecież za wiarygodne zeznania A. S., że spłaca kredyt wspólnie z byłym zięciem. Natomiast fakt pożyczania przez oskarżonego kwoty 15 000 zł od byłej teściowej, wbrew zarzutom skarżącej, nie został uznany przez sąd jako zwolnienie z obowiązku spłaty kredytu. Sąd ustalił jedynie, iż pożyczka tej kwoty wynikała z trudnej sytuacji materialnej w jakiej znalazł się oskarżony.

Nie można także podzielić zarzutu skarżącej dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, iż sytuacja finansowa oskarżonego w czasie popełnienia czynu była zła, co zmusiło go do sprzedaży samochodu marki O. (...).

Wbrew zarzutom skarżącego to ustalenie znajduje oparcie w dokumentacji w postaci zestawienia operacji na rachunkach bankowych oskarżonego (k.176-182,435-440), wydruku z Biura Informacji Kredytowej (k.122-132) wykazującego opóźnienia w spłacie kredytu w miesiącach sierpień-listopad 2015r. oraz decyzji o uznaniu M. K. z dniem 08.10.2014r. za osobę bezrobotną i odmowie przyznania zasiłku (k.119). Wprawdzie z dniem 15.05.2015r. M. K. utracił status osoby bezrobotnej w związku z zarejestrowaniem działalności gospodarczej (k.118). Jednak samo zarejestrowanie działalności nie jest dowodem na uzyskiwanie z niej dochodów. Wbrew twierdzeniom skarżącej wysokość uzyskanej we wrześniu 2014r. odprawy pieniężnej nie pozwalała na uznanie, że sytuacja materialna oskarżonego była dobra. Nie budzi także wątpliwości, że druga żona oskarżonego nie była zobowiązana do ponoszenia ciężaru spłaty rat kredytowych za dom, który nie stanowił jej własności. Oskarżony w toku postępowania sądowego wykazał także, że część wyjazdów w tym okresie miała charakter służbowy (k.217,218).

Natomiast tak jak Sąd Okręgowy wskazał już wyżej, sytuacja materialna w jakiej znajdował się oskarżony nie ma tak naprawdę znaczenia dla ustalenia, że ciężar spłaty kredytu spoczywał w równym stopniu na wszystkich trzech kredytobiorcach. Stan majątkowy oskarżonego nie ma więc znaczenia dla ustalenia braku wypełnienia znamion przestępstwa przywłaszczenia. Sprzedaż samochodu O. (...) i brak przekazania połowy kwoty uzyskanej ze sprzedaży byłej żonie, wynikał z potrącenia wzajemnych wierzytelności. Pokrzywdzona przyznała przecież, że nie płaciła za utrzymanie domu, bo w nim nie mieszkała. Nie chciała ponosić żadnych ciężarów finansowych związanych z utrzymaniem wspólnej nieruchomości. Zaprzestała także spłacania rat kredytu w 2015r., ale nie pamiętała dokładnej daty. Wykaz operacji na rachunku bankowym oskarżonego wskazuje, że ostatniego przelewu na poczet spłaty kredytu pokrzywdzona dokonała w dniu 13.08.2015r. (k.180), a zatem przerzucając od tego momentu ciężar spłaty kredytu na byłego męża, jednocześnie domagała się zwrotu połowy kwoty ze sprzedaży samochodu oraz podziału majątku wspólnego. Zdaniem Sądu oskarżony M. K. miał więc w pełni uzasadnione roszczenia majątkowe wobec byłej żony z tytułu spłaty rat kredytu w części przypadającej na P. S. (1).

W ocenie Sądu Okręgowego analiza akt sprawy VII C 1774/16 wskazuje w sposób jednoznaczny, iż złożenie przez pokrzywdzoną wskazanego wyżej pozwu miało wywrzeć nacisk na oskarżonego w sprawie podziału wspólnego majątku.

Reasumując zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu z art. 284 § 1 k.k., albowiem nie stanowi przywłaszczenia rozporządzenie cudzą rzeczą w celu zaspokojenia słusznej pretensji wierzyciela. Nie jest bowiem przywłaszczeniem potrącenie wzajemnych wierzytelności. Zebrane dowody nie potwierdziły także aby oskarżony rozporządzając samochodem stanowiącym majątek wspólny miał zamiar powiększenia swojego osobistego majątku kosztem byłej żony, skoro nadal ten samochód jest wykazywany w masie ruchomości podlegających podziałowi.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniesionej apelacji i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy, a zatem ponosi je oskarżycielka posiłkowa.